

Rodzice, ach rodzice... Chyba nigdy się nie zmienią! Sumitha ma poważny dylemat. Poznała fantastycznego chłopaka. Dostała od niego propozycję, która jest szansą na wielki sukces. Ale rodzice inaczej widzą przyszłość córki... Laura nie potrafi wyznać Jonowi, że chce z nim zerwać, bo poznała kogoś innego. W tej sprawie chętnie poradziłaby się mamy, która nie ma do tego głowy, bo jest zaabsorbowana wychowywaniem małego synka. Chelsea ma kłopoty i potrzebuje matczynej rady, lecz Ginny Gee musi najpierw uporządkować własne sprawy. Jemma nieźle dogaduję się z mamą, za to ojciec rzuca jej kłody pod nogi, bo chce, żeby cała rodzina wyniosła się na kosztmarne odludzie. Jon cierpi z powodu ojca, który ciągle wystawia się na pośmiewisko. Gdy po jednej z kłótni padają mocne słowa, w życiu rodziny następuje nagły zwrot.